

Księga Jeremiasza

Rozdział 41

1. I zstało się miesiąca siódmego, przyszedł Ismael, syn Nataniaszów, syna Elisam, z nasienia królewskiego, i książęta królewskie, i dziesięć mężów z nim, do Godoliasza, syna Ahikam, do Masfat, i jedli tam chleb razem w Masfat. 2. I wstał Ismael, syn Nataniasza, i dziesięć mężów, którzy z nim byli, i zabili Godoliasza, syna Ahikam, syna Safan, mieczem, i zabili tego, którego był król Babiloński przełożył nad ziemią. 3. Wszystkie też Żydy, którzy byli z Godoliaszem w Masfat, i Chaldejczyki, którzy się tam naleźli, i męża rycerskie pobił Ismael. 4. A wtórego dnia po zabiciu Godoliasza, gdy jeszcze nikt nie wiedział, 5. przyszli mężowie z Sychem i z Silo, i z Samaryjej, ośmdziesiąt mężów, ogoliwszy brody i podarszy szaty, i brudni, a dary i kadzidło mieli w ręku, aby ofiarowali w domu PANskim. 6. Wszedłszy tedy Ismael, syn Nataniasza, przeciwko im z Masfat, szedł idąc a płacząc. A gdy się potkał z nimi, rzekł do nich: Pójdźcie do Godoliasza, syna Ahikam. 7. Którzy gdy przyszli w pośród miasta, pozabijał je Ismael, syn Nataniaszów, przy pośrodku dołu, sam i mężowie, którzy z nim byli. 8. Ale dziesięć mężów znalazło się między nimi, którzy rzekli do Ismaela: Nie zabijaj nas, bo mamy skarby na polu, pszenice i jęczmienia, i oliwy, i miodu! I przestał, i nie zabił ich z bracią ich. 9. A dół, do którego wrzucił Ismael wszystkie trupy mężów, które pobił dla Godoliasza, on jest, który uczynił król Asa dla Baasy, króla Izraelskiego: ten napelnił Ismael, syn Nataniaszów, pobitymi. 10. I pobrał w niewolą Ismael wszystkie ostatki ludu, które były w Masfat, córki królewskie i wszystko lud, który był został w Masfat, które był poruczył Nabuzardan hetman Godoliaszowi, synowi Ahikam. I poimał je Ismael, syn Nataniaszów, i poszedł, aby zaszedł do synów Ammon. 11. I usłyszał Johanana, syn Karee, i wszyscy przełożeni waleczników, którzy byli z nim, wszystko złe, które był uczynił Ismael, syn Nataniaszów. 12. I wzięwszy z sobą wszystkie męża, poszli, aby walczyli z Ismaelem, synem Nataniaszowym, i naleźli go u wód mnogich, które są w Gabaon. 13. A gdy ujrział wszystko lud, który był z Ismaelem, Johanana, syna Karee, i wszystkie przełożone waleczników, którzy z nim byli, uradowali się. 14. I wrócił się wszystko lud, który był pobrał Ismael w Masfat, a wróciwszy się poszedł do Johanana, syna Karee. 15. Lecz Ismael, syn Nataniaszów, uciekł z ośmiu mężów przed Johanana i poszedł do synów Ammon. 16. A tak wziął Johanana, syn Karee, i wszyscy przełożeni waleczników, którzy z nim byli, wszystko ostatek ludu, który był przywiódł od Ismaela, syna Nataniasza, z Masfat, po zabiciu Godoliasza, syna Ahikam, mocne męża na wojnę i niewiasty, i dzieci, i trzebieńce, które był wrócił z Gabaon. 17. I odeszli, i mieszkali gośćmi w Chamaam, który jest u Betlehem, aby szli i weszli do Egiptu 18. przed Chaldejczyki; bo się ich bali, że Ismael, syn Nataniasza, zabił był Godoliasza, syna Ahikam, którego był przełożył król Babiloński w ziemi Judzkiej.